



## T R E Ś Ć.

Str.

### ROZKAZY ORDYNARIUSZA POŁOWEGO W. P.

*Odezwy:*

93. Odezwa wigilijna do żołnierzy . . . . . 185

*Rozporządzenia:*

94. Zawiadomienia o zawartych związkach małżeńskich — ujednostajnienie . . . . . 187

95. Ceremoniał przyjęcia w kościele Pana Marszałka Polski — ustalenie . . . . . 189

*Zarządzenia:*

96. Kapelani pomocniczy — nadesłanie danych . . . . . 190

97. Kapłani współpracujący w duszpasterstwie wojskowym — nadesłanie danych . . . . . 190

98. Jurysdykcja na 1939 r. — przedłużenie . . . . . 191

99. Binacje w 1939 r. — udzielenie kapelanom pozwolenia . . . . . 191

100. Binacje w 1938 r. — nadesłanie danych . . . . . 191

### ROZPORZĄDZENIA CENTRALNYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH.

*Ministerstwo Spraw Wewnętrznych:*

101. Rozporządzenie o zmianie rozporządzenia Min. Spr. Wewn. z dn. 28.VII.1928 r. w sprawie zawierania związków małżeńskich przez funkcjonariuszów Policji Państwowej . . . . . 192

102. Pismo okólne o rejestracji Polskich Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych . . . . . 193

103. Decyzja o odznace stowarzyszenia p. n. „Milicja Niepokalanej“ . . . . . 194

*Ministerstwo Skarbu:*

104. Okólnik w sprawie opodatkowania kwot, otrzymanych na utrzymywanie od sądownie rozłączonego małżonka . . . . . 194

*Orzecznictwo sądowe:*

105. Orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie kwalifikacji nauczycieli religii . . . . . 196

106. Orzeczenie Sądu Najwyższego o zmianie wyznania religijnego w byłym zaborze austriackim . . . . . 199

107. Ze „Zbioru Wyroków N. T. A.“ . . . . . 200

Nr 12.



WARSZAWA  
20 GRUDNIA  
1938 R.

# ROZKAZ WEWNĘTRZNY

DO KATOLICKIEGO DUCHOWIEŃSTWA WOJSKOWEGO  
W POLSCE

---

---

## ROZKAZY ORDYNARIUSZA POŁOWEGO W. P.

ODEZWY.

93.

Odezwa wigilijna do żołnierzy.

JÓZEF GAWLINA

z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej  
łaski

Biskup Polowy Wojsk Polskich.

Kochani Żołnierze!

Łamiąc się dzisiaj opłatkiem, dziękujemy wspólnie Bogu na wysokościach za łaski i błogosławieństwa jakich w tym roku najdroższej Ojczyźnie udzielić raczył.

Dziękujemy Mu zwłaszcza za przywrócenie Śląska Zaolziańskiego na łono Ojczyzny. Długi, naprawdę kilkuwiekowy był adwent historyczny naszych braci, co z tęsknotą wyczekiwali wolności i jedności polskiej. Wytrwali, nieugięci, wychowani w cnotach chrześcijańskich szli ku nam z własnej nieprzymu-

szonej woli, niosąc Polsce w darze skarby swej ziemi i bogacąc Ją złotem swych wiernych serc. Dziękujemy Bogu, że Polska rozszerzyła swe granice bez krwi przelewu.

Lamiąc się z Wami opłatkami dziękuję i Wam, kochani Żołnierze! Dziękuję Wam za waszą dzielną postawę, za moc charakteru waszego. Jako biskup polowy Wojsk Polskich z radością chcę wyznać, że jestem z Was dumny. Wiedziałem zawsze, że jesteście dobrzy, lecz przyznaję, że zdaliście egzamin z cnót chrześcijańskich i z cnót wojskowych ponad spodziewanie moje.

Jak jeden mąż zerwaliście się do czynu, gdy tylko nad Polską zawisły chmury wojenne. Byliście gotowi na rozkaz Pana Marszałka bez namysłu ruszyć do boju. Nie pytaliście nawet z kim macie zmierzyć swe siły. Byliście pewni zwycięstwa. Pamiętam również o tej garstce strzelców przy kulomocie, która na granicy wschodniej patrzyła na przygotowania wojenne po drugiej stronie. A na zapytanie co zrobią, gdyby ta fala czołgów, kawalerii i armat runęła na naszą granicę, z prostodusznością polską odpowiedzieli: „Będziemy strzelać!“ Ani na myśl tym kilku chłopcom nie przyszło, że możnaby szukać lepszej osłony.

Życzę Wam, byście zawsze i na każdej granicy tak dzielnie czuwali ku chwale Ojczyzny!

Świetnie zdaliście również egzamin z zachowania tajemnicy wojskowej.

Byłbym niesprawiedliwy, gdybym nie pamiętał o rezerwistach Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Śląsk“. Wszak to wielka ofiara pełnić służbę, podczas, gdy serce się rwie do warsztatu, do rodziny, do żony. Lecz większa jeszcze była wasza miłość do Ojczyzny. Zastałem was uśmiechniętych i dumnych z zaszczytu, że wybór Polski w tych dniach dziejowych padł właśnie na Was. Szczęść Boże, kochani Bracia, w tym nowym roku, który dla Was i rodzin waszych pełen będzie szczególnego błogosławieństwa Bożego! Niech będzie dla Polski prawdziwym latem miłościwym!

Najbardziej jednak raduje się serce moje, że wszyscy tak świetnie zdaliście egzamin z cnót religijnych. Zawdzięczacie to czcigodnym matkom swoim. Gdy tylko rozeszła się wieść, że wyruszyście do boju — w tej chwili pierwsza myśl wasza



zwróciła się do Boga. Najpierw dusze oczyścić, a potem maszerować chociażby na koniec świata. Stań się wola Boża! Zabrakło księży, zabrakło konfesjonałów. Każdy z was chciał duszę swoją widzieć czystą jak kryształ. Chcieliście mieć pewność siebie, pewność błogosławieństwa Bożego. Taka już nasza natura polska.

Nie byłoby w tym nic szczególnego, że biskup wychwala swych synów duchowych, gdyby nie głosy księży z Zaolzia, którzy mi wyrażali wdzięczność za dobry przykład religijny, jaki dawaliście ich parafianom. Cieszę się z tego niezmiernie, gdyż widzę, że Ojczyzna naprawdę zawsze na dzielności i prawości waszej polegać może.

Żołnierze, zdaliście świetnie egzamin. Egzamin miłości Boga i Ojczyzny. Egzamin serdecznego przywiązania do Wodza Naczelnego. Bóg Wam zapłać! Naprzód do nowej pracy z błogosławieństwem nowonarodzonego Zbawiciela świata, któremu wszyscy przez trud i rzemiosło żołnierskie służyć chcemy uczciwie!

† *Józef Gawlina*

Biskup Polowy Wojsk Polskich.

*Powyższą odezwę odczytają Księża Kapelani wojskowi w oddziałach powierzonych ich pieczy przed łamaniem się oplatkiem w wieczór wigilijny.*

---

## ROZPORZĄDZENIA.

### 94.

#### **Zawiadomienia o zawartych związkach małżeńskich — ujednostajnienie.**

W myśl przepisów prawa kanonicznego (kan. 470 § 2 łącznie z kan. 1103 § 2) każdy fakt zawarcia małżeństwa winien być odnotowany w księdze chrztów (na marginesie aktu). W tym więc celu (w wypadku gdy oboje małżonkowie lub jeden z nich

zawierają związek małżeński nie w parafii otrzymania chrztu proboszcz parafii, w której związek małżeński został zawarty, ma obowiązek zawiadomić wprost lub za pośrednictwem Kurii Biskupiej proboszcza parafii, w której małżonkowie otrzymali chrzest. Zawiadomienie to musi zawierać: imiona i nazwiska zaślubionych, ich rodziców, świadków i udzielającego ślubu kapłana, datę urodzenia zaślubionych, miejsce i datę ślubu, podpis proboszcza oraz pieczęć parafialną (Kongr. dla Sakr. 6 marca 1911 r. — A. A. S. III, 102 i 4 lipca 1921 — A. A. S. XIII, 348).

Zawiadomienia o zawarciu związku małżeńskiego nie zawsze odpowiadają warunkom prawem przepisany. Wielu spośród księży administratorów parafii wojskowych powołuje się w nich na dawną podstawę prawną, a nie na przepisy prawa kanonicznego. W większości wypadków brak w nich wszystkich danych, wymaganych przez wyżej cytowaną instrukcję Kongregacji. Nierzadko też pozbawione są nawet charakteru dokumentu urzędowego, nie zaopatrzone są bowiem pieczęcią parafialną, brak której poddać może w wątpliwość ich autentyczność.

Celem usunięcia tych wszystkich usterek i zaprowadzenia dla parafii wojskowych jednolitej, zgodnej z przepisami prawnymi formy zawiadomień, podaję wzór, który dołącza się do niniejszego rozporządzenia, jako odtąd wyłącznie obowiązujący. Sposoby i wzory zawiadomień, którymi księża administratorowie posługiwali się dotychczas, unieważniam i polecam z użycia wycofać.

Ustalam również sposób przesyłania zawiadomień o zawartym związku małżeńskim. Zawiadomienia dotyczące osób, których miejsce chrztu znajduje się na obszarze Państwa Polskiego czy też poza jego granicami kierować należy wprost do proboszcza właściwej parafii, jedynie dotyczące osób, posiadających miejsce chrztu na terytorium Rosji, które w myśl dekretu Kongregacji dla spraw Kościoła Wschodniego z dnia 13.VII.1928 r. (A. A. S. XX, 260) winny być przesyłane do Papieskiej Komisji dla Rosji, należy nadsyłać za pośrednictwem Połowej Kurii Biskupiej.

Koszta wydrukowania zawiadomień oraz przesyłkę pocztową ponieść powinni zainteresowani nowożeńcy.

Wzór zawiadomienia o zawartym związku małżeńskim.  
(Format pocztówki)

**POLONIA**

**Paroecia militaris**

tit. ....

loc. ....

Nr .....

**PRO ADNOTATIONE IN L' BRO BAPTIZATORUM**

vi can. 470 § 2 et 1103 § 2.

In ecclesia paroeciae militaris .....

(titulus, locus)

die ..... matrimonium inierunt:

Sponsus ..... | Sponsa .....

natus die ..... | nata die .....

in ..... | in .....

par. .... | par. ....

**P a r e n t e s**

Sponsi ..... | Sponsae .....

Testes .....

Quod hisce testatur .....

(dies, locus)

L. S. Administrator paroeciae

**95.**

**Ceremoniał przyjęcia w kościele Pana Marszałka Polski —  
ustalenie.**

Ustalam następujący ceremoniał przyjęcia Pana Marszałka  
Polski:

Wchodzącego do kościoła Pana Marszałka wita w bramie  
kościelnej najstarszy z obecnych kapelanów, podaje wodę świę-  
coną do przeżegnania a następnie wprowadza do kościoła.

Wychodząc ze Mszą św. przyklęka celebrans przed Ss.mum  
po czym odwraca się w stronę Pana Marszałka i oddaje mu  
ukłon. W czasie Mszy św. diakon (w razie jego braku kapłan  
asystujący) podaje Panu Marszałkowi pacyfikał (w razie braku  
pacyfikału — krzyż) do pocałowania.

W Mszach św. żałobnych w myśl przepisów liturgicznych nie podaje się pacyfikału do pocałowania.

Gdyby nie było drugiego kapłana w czasie Mszy św. podawanie pacyfikału odpada.

Po nabożeństwie Pana Marszałka odprowadza do drzwi kościoła najstarszy z obecnych kapelanów.

---

## ZARZĄDZENIA.

### 96.

#### **Kapłani pomocniczy — nadesłanie danych.**

Do Księży Dziekanów O. K. i K. O. P.

Polecam nadesłać mi do dn. 5 stycznia 1939 r. dokładne wykazy pomocniczych kapelanów, pracujących w poszczególnych O. K. i w K. O. P.

Wykazy sporządzić należy według wzoru podanego w „R. W.” Nr 2/37, poz. 12.

---

### 97.

#### **Kapłani współpracujący w duszpasterstwie wojskowym — nadesłanie danych.**

Do Księży Dziekanów O. K. i K. O. P.

Polecam nadesłać mi do dn. 5 stycznia 1939 r. dokładny wykaz księży diecezjalnych, którzy na terenie poszczególnych O. K. w jakikolwiek sposób współpracują w duszpasterstwie wojskowym, nie pobierając przy tym żadnego wynagrodzenia, a którym wskazane byłoby bezpłatne wysyłanie w 1939 r. mojego „Rozkazu Wewnętrzny”.

Wykazy te należy sporządzić według wzoru podanego w „R. W.” Nr 2/37, poz. 13.

---



## 98.

### **Jurysdykcja na 1939 r. — przedłużenie.**

Wszystkim podwładnym mi księżom kapelanom wojskowym przedłużam jurysdykcję na rok 1939.

W celu stwierdzenia powyższego przedłużenia w jurysdykcyjnych książeczkach, należy je przesłać do dnia 31.XII. 1938 r. dziekanom O. K.

Księża dziekani O. K. odeślą mi te książeczki do dn. 5.I. 1939 r.

---

## 99.

### **Binacje w 1939 r. — udzielenie kapelanom zezwolenia.**

Na podstawie kan. 806 § 2 oraz dekretu św. Kongr. dla Sakr. Nr 6778/35 udzielam podwładnym mi księżom kapelanom wojskowym i pomocniczym na przeciąg 1939 r. zezwolenia na odprawianie dwóch Mszy św. w niedziele, święta de praecepto, święta zniesione obchodzone w Polsce uroczyście oraz w dzień 3 maja, gdzie tylko zajdzie tego konieczna potrzeba.

---

## 100.

### **Binacje w 1938 r. — nadesłanie danych.**

Do Księży Dziekanów O. K.

Przypominam Księżom Dziekanom O. K. obowiązek nadesłania mi danych, dotyczących ilości Mszy św. binowanych, odprawionych przez księży kapelanów wojskowych w 1938 r.

Powyższe dane nadesłać należy do dn. 21 stycznia 1939 r.

---

---

# **ROZPORZĄDZENIA CENTRALNYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH.**

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

**101.**

## **ROZPORZĄDZENIE**

z dnia 15 września 1938 r.

**o zmianie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 lipca 1928 r. w sprawie zawierania związków małżeńskich przez funkcjonariuszów Policji Państwowej.**

Na podstawie art. 64 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. z 1931 r. Nr 5, poz. 27) zarządzam co następuje:

§ 1. Ust. 3 w § 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 lipca 1928 r. w sprawie zawierania związków małżeńskich przez funkcjonariuszów Policji Państwowej (Dz. U. R. P. Nr 87, poz. 762), zmieniony rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 czerwca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 314) otrzymuje brzmienie:

„Szeregowi Policji Państwowej, pozostający w stopniach posterunkowego i starszego posterunkowego, powinni ponadto:

a) przesłużyć siedem lat, licząc łącznie czas służby w charakterze szeregowego policji, służby przygotowawczej w policji w charakterze pracownika kontraktowego, służby czynnej w wojsku i innej służby państwowej,

b) wykazać, że suma miesięcznego dochodu narzeczonych, wliczając w nią uposażenie szeregowego, odpowiada co najmniej miesięcznym poborom przodownika“.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych

*Stawoj Składkowski.*

## PISMO OKÓLNE

z dnia 21 września 1938 roku — (Nr AA. 6-b,<sup>r</sup>—14)**o rejestracji Polskich Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych.**

(Dziennik Urz. Min. Spraw Wewn nr 29 z 1938 r., poz. 177).

Do

Wojewodów, Komisarza Rządu na m. st. Warszawę  
i Starostów.

Zdarzają się wypadki, że przy przyjmowaniu podań o rejestrację Polskich Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych, należących do Polskiej Centralnej Kasy Kredytu Bezprocentowego, referenci w starostwach żądają urzeczywistnienia podpisów członków — założycieli przez notariusza, jak również uiszczania opłat stemplowych od podania i załączników.

W związku z powyższym Ministerstwo przypomina, że żądanie notarialnego poświadczenia podpisów założycieli nie ma prawnego uzasadnienia, ponieważ odnośne przepisy prawa o stowarzyszeniach (w szczególności art. 12 i 19), które poświęcone są sposobowi wnoszenia podań o założenie stowarzyszenia, nie stawiają podobnego wymogu. Podania te zatem podlegają ogólnym normom postępowania administracyjnego w tym przedmiocie, wymienionym w art. 16 o podpisywaniu podań oraz art. 11 i 12 o pełnomocnictwach. Odnośnie opłat stemplowych Ministerstwo wyjaśnia, że w myśl art. 144 pkt. 16 ustawy o opłatach stemplowych z 1 lipca 1926 r. w brzmieniu ogłoszonym obwieszczeniem Ministra Skarbu z 7 czerwca 1935 r. (Dz. U. R. P. nr 94, poz. 404) podania wymienionych kas o rejestrację, jako zrzeszeń o charakterze dobroczynnym, są wolne od opłat stemplowych

Dyrektor Departamentu:

*Michałowski*

## DECYZJA

**o odznace stowarzyszenia p. n. „Milicja Niepokalanej“.**

Na podstawie art. 1 ust. (1) dekretu z dnia 2 października 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 72, poz. 455) i § 2 rozporządzenia z dnia 15 listopada 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 534) udziałem stowarzyszeniu p. n. „Milicja Niepokalanej“ (Niepokalanów, p. Teresin koło Sochaczewa, st. kol. Szymanów) pozwolenia na ustanowienie i używanie odznaki według załączonego wzoru <sup>1)</sup>.

Odznaka może być używana jako odznaka członkowska do noszenia w klapie.

Za odznaki członkowskie Zarząd pobierać może od członków jednolitą opłatę tytułem zwrotu kosztów, nie więcej jednak niż 1 zł.

Wydawanie odznaki stowarzyszenia osobom, nie będącym jego członkami, jest zakazane.

(Warszawa dnia 9 września 1938 r. Nr AP. 3/243).

Za Ministra

(—) *Nakoniecznikow-Klukowski*  
Podsekretarz Stanu

---

MINISTERSTWO SKARBU.

## 104.

## OKÓLNIK

z dnia 4 października 1938 r. L. D. V. 23626/2/38

**w sprawie opodatkowania kwot, otrzymywanych na utrzymanie od sądownie rozłączonego małżonka.**

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 28/38, poz. 674).

Kwoty, otrzymywane na utrzymanie od sądownie rozłączonego małżonka, są dochodem podatkowym w myśl art. 19 ustawy.

---

<sup>1)</sup> Nie przedrukowano.



Wyciąg z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 22 czerwca 1938 r. L. Rej. 4621/37 i 5990/37.

---

Przedmiotem sporu jest kwestia, czy kwoty otrzymywane przez skarżącą od męża na utrzymanie, stanowią dochód podlegający u niej opodatkowaniu.

Otóż, jeżeli — jak w danym wypadku zdaje się przyjmować pozwana władza — małżonkowie są sądownie rozłączeni, to trafne byłoby stanowisko władzy pozwanej, że otrzymywane przez skarżącą od męża sądownie rozłączonego alimenty stanowią dochód w rozumieniu art. 19 ustawy o państwowym podatku dochodowym. Na zasadzie bowiem art. 3 ustawy o państwowym podatku dochodowym podlegają opodatkowaniu między innymi dochody z kapitałów pieniężnych i praw majątkowych. Według art. 19 ust. 1 ustawy za dochód z kapitałów pieniężnych i praw majątkowych uważa się m. in. „renty i dochody z innych praw majątkowych“, do których § 38 rozporządzenia wykonawczego poz. 298/21 wzgl. § 35 rozporz. wyk. poz. 769/34 zalicza w szczególności „wszelkie inne, powtarzające się periodycznie świadczenia i wsparcia wszelkiego rodzaju, o ile świadczący zobowiązał się ważnie do ich wypłacenia, albo też jest do tego obowiązany na mocy ustawy lub wyroku sądowego, jak alimentacje itp.“. Zaliczenie alimentacyj, polegających na tytule ustawowym lub orzeczeniu sądowym do dochodu z praw majątkowych, zgodne jest z dyspozycją art. 19 ustawy, gdyż nie zachodzą tu elementy, uzasadniające z mocy pozytywnego przepisu prawa traktowania takiego wydatku jako formy ponoszenia kosztów wspólnego gospodarstwa domowego, a zatem kosztów uznawanych przez ustawę o państwowym podatku dochodowym za świadczenia, nie będące po stronie korzystającego z nich dochodem podatkowym. O ile bowiem chodzi o separację, to odpada z natury rzeczy kryterium łącznego gospodarstwa domowego, a zatem dochód pobierany na zasadzie prawa unormowanego wyrokiem sądowym nie różni się niczym od dochodów płynących z innych analogicznych uprawnień, których wspólna charakterystyka polega, w ogólnym ujęciu, na ich pewnej wartości majątkowej.

W każdym razie nieuzasadniony jest podniesiony przez skarżącą zarzut podwójnego opodatkowania. Według bowiem stałej

judykatury Najwyższego Trybunału Administracyjnego ustawa o państwowym podatku dochodowym wyklucza jedynie podwójne opodatkowanie jednego i tego samego podmiotu podatkowego, ale nie wzbrania opodatkowania tych samych materialnie dochodów u różnych podmiotów.

W związku z powyższym również okoliczność, że mąż skarżącej w złożonym przez siebie zeznaniu o dochodzie nie żądał odliczenia omawianych kwot i został od nich opodatkowany, nie uzasadniałaby sama przez się zwolnienia skarżącej od opodatkowania tych kwot.

Inaczej natomiast przedstawiałby się stan rzeczy, gdyby małżonkowie nie byli sądownie rozłączeni. Kwoty, które mąż wydatkuje ze swego dochodu na utrzymanie żony, sądownie nierozłączonej i prowadzącej z nim wspólne gospodarstwo domowe, niewątpliwie nie stanowią dochodu żony w rozumieniu art. 6 ustawy, bez względu na to, czy mąż poszczególne wydatki bezpośrednio sam pokrywa, czy też kwoty potrzebne na ich pokrycie daje żonie, a ten stan sprawy nie doznaje istotnej zmiany w wypadku, gdy żona sądownie nierozłączona, z jakichkolwiek powodów mieszka osobno.

---

Wszystkim izbom skarbowym, Urzędowi Wojewódzkiemu Śląskiemu (Wydział Skarbowy) oraz wszystkim urządům Skarbowym

Ministerstwo Skarbu udziela do wiadomości i stosowania.

Dyrektor Departamentu:  
(—) *Dr Lubowicki.*

---

ORZECZNICTWO SĄDOWE.

**105.**

**ORZECZENIE**

**NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO**

**w sprawie kwalifikacji nauczycieli religii.**

Dnia 9.III.1938 roku pod L. Rej. 122/36 zapadł w Najwyższym Trybunale Administracyjnym w sprawie kwalifikacji nauczycieli następujący wyrok:

Najwyższy Trybunał Administracyjny w składzie: Przewodniczący Sędzia Dr Smolka i Sędziowie: Dzieciołowski, Dr Kahl, przy udziale protokółanta radcy Sekretariatu Prawniczego Haydena, w sprawie ze skargi Ks. I. B. na orzeczenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 26 listopada 1935 r. L. BP. — 23790/35, w przedmiocie kwalifikacji uposażenia — w myśl art. 73 i 84 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. (poz. 806 Dz. Ust.) na posiedzeniu niejawnym dnia 9 marca 1938 r. po wysłuchaniu sprawozdania sędziego-sprawozdawcy — uchyla zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania, a zarazem zarządza zwrot wniesionej opłaty.

### P o w o d y.

Ksiądz I. B. został mianowany nauczycielem publicznych szkół powszechnych z dniem 1 listopada 1928 r. B. ukończył dnia 28 czerwca 1928 r. Wyższe Seminarium Duchowne Rzymsko-Katolickie w Lublinie. Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego opierając się na przedłożonym przez ks. B. świadectwie ukończenia Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie, decyzją z dnia 20 października 1931 r. Nr I — 22236/31 przyznało mu uposażenie przewidziane w art. 45 i 31 ustawy uposażeniowej z 1923 r. Dz. Ust., t. j. grupy VIII, poczynając od 1 kwietnia 1930 r.

Na dzień 1 lutego 1933 r. skarżący został zaszeregowany z dotychczasowej VIII do IX grupy uposażenia w myśl odnośnych przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania funkcjonariuszów państwowych poz. 781 Dz. Ust.

Pismem z dnia 17 grudnia 1934 r. ks. B. opierając się na posiadanym świadectwie ukończenia Wyższego Seminarium Duchownego Rzymsko-Katolickiego w Lublinie, powołując się na rozporządzenia Rady Ministrów poz. 662/29 Dz. Ust. zwrócił się do Kuratorium o przesunięcie go do VIII grupy uposażenia z dniem 1 stycznia 1935 r.

Prośby tej Kuratorium decyzją z dnia 23 września 1935 r. Nr BP — 19369/35 nie uwzględniło, ponieważ petent nie odpowiada warunkom przewidzianym w punkcie 4 § 18 rozporządze-



nia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. poz. 781 Dz. Ust. oraz stwierdziło, że ks. B. winien pozostawać w IX st. sł. aż do czasu uzyskania kwalifikacji wymaganych do ustalenia.

Od powyższej decyzji Kuratorium ks. I. B. wniósł odwołanie do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które orzeczeniem z dnia 26 listopada 1935 r. Nr BP. — 23790/35 odwołania nie uwzględniło i zaskarżoną decyzję Kuratorium zatwierdziło, jako zgodną z przepisami w niej powołanymi.

Rozpatrując skargę na to orzeczenie w związku z odpowiedzią władzy pozwanej Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył co następuje:

Skarżący wywodzi, że posiada on przepisane dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych kwalifikacje zawodowe, ponieważ stosownie do art. 13 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych poz. 258/28 Dz. Ust. kwalifikacje zawodowe do ustalenia nauczycieli religii określa Minister W. R. i O. P. w porozumieniu z właściwą władzą duchowną, zaś w myśl rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 15 marca 1920 r. poz. 222 Dz. Ust. kwalifikację naukową do ustalenia nauczycieli religii katolickiej publicznych szkół powszechnych stanowi dyplom ukończenia studiów teologicznych i misja kanoniczna — a obydwu tym warunkom skarżący odpowiada, wobec czego winien być do niego zastosowany § 18 pkt 4 rozporządzenia poz. 781/33 Dz. Ust.

Władza pozwana w odpowiedzi na skargę podnosi, iż § 18 pkt 4 rozporządzenia poz. 781/33 nie odnosi się do tych nauczycieli, którzy nie posiadają egzaminu praktycznego.

Zarzut skarżącego Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał za uzasadniony. Rozdział rozporządzenia z dnia 6 marca 1928 r. poz. 258 Dz. Ust. zatytułowany „O kwalifikacjach zawodowych do ustalenia w publicznych szkołach powszechnych“ (art. 7 — 13) wymaga dla uzyskania tych kwalifikacji złożenia egzaminu praktycznego, jednakowoż umieszczony w tymże rozdziale § 13 zawiera wyjątek w odniesieniu do nauczycieli religii i stanowi, iż kwalifikacje zawodowe do ustalenia nauczycieli religii określa Minister W. R. i O. P. w porozumieniu z właściwą władzą duchowną. Władza pozwana w zaskarżonym orzeczeniu, ani nawet w odpowiedzi na skargę nie powołała odpo-



wiedniego przepisu prawnego, ustalającego, iż warunkiem uzyskania kwalifikacji do ustalenia dla nauczycieli religii w publicznych szkołach powszechnych jest złożenie egzaminu praktycznego.

W takim istotnym zaniechaniu uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Trybunał dopatrywał się wadliwości postępowania ze szkodą skarżącego i dlatego zaskarżone orzeczenie już z tego powodu uchylił na podstawie art. 84 p. 3 prawa o Najwyższym Trybunale Administracyjnym poz. 806/32 Dz. Ust. z powodu wadliwego postępowania, nie mając wobec tego potrzeby rozprawiania się z pozostałymi zarzutami skargi.

---

## 106.

### ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 5.V.1937 r. II K 202/37 (Zb. Urz. 1938, poz. 109).

#### **o zmianie wyznania religijnego w byłym zaborze austriackim.**

Z przepisów art. VI. ustawy z r. 1868 nr 49 austr. Dz. p. p. i § rozp. z r. 1869 nr 13 Dz. p. p. wynika, że wystąpienie z Kościoła, ma skutki prawne tylko wówczas gdy występujący zgłosi swe wystąpienie z Kościoła u władzy administracji ogólnej I inst. i władza ta doniesie o wystąpieniu duszpasterzowi opuszczonego Kościoła po poprzednim wydaniu przez siebie właściwego rozporządzenia. Dopiero z tą chwilą, a to z chwilą wydania rozporządzenia przez władzę administracji ogólnej wskutek deklaracji występującego, występujący z pewnej społeczności kościelnej przestaje być członkiem opuszczonego Kościoła. Samo wniesienie podania pisemnego do władzy administracji ogólnej o wystąpieniu z pewnego Kościoła nie jest wystarczające, gdyż jest to tylko czynność przygotowawcza do wystąpienia, która zostaje ostatecznie wykonana z chwilą wydania rozporządzenia przez władzę admin. ogólnej i zawiadomienia przez tę władzę duszpasterstwa opuszczonego Kościoła, który wystąpienie uwidacznia w księgach metrykalnych (dekret z r. 1844 L. 24801).

---

## Ze „Zbioru Wyroków N. T. A.“.

(Dział A, rocznik XVI rok 1938).

(Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 34, z dn. 20.XI. 1938 r.).

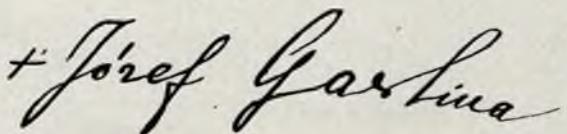
Nr 1563 A.

Władza, orzekająca na podstawie art. 380 prawa budowlanego o konieczności rozbiórki budynku mieszkalnego, winna w wypadku, jeśli właściciel domu nie ma możliwości rozwiązania umów najmu i opróżnienia budynku przed wyznaczonym terminem, traktować swą decyzję jako zawierającą także nałożenie na mieszkańców budynku publiczno-prawnego obowiązku opróżnienia przed terminem rozbiórki zajmowanych przez nich pomieszczeń; w tym zaś wypadku mieszkańcom odnośnego budynku przysługują uprawnienia stron w postępowaniu administracyjnym. (Teza).

(Wyrok z 7 maja 1938 l. rej. 5083/36).

---

---

*Biskup Polowy Wojsk Polskich.*Warszawa, dnia 20 grudnia 1938 r.

---

---

**OBWIESZCZENIE.**

Karty z zawiadomieniem o zawartych związkach małżeńskich (wzór zatwierdzony „R. W.“ 12/38, poz. 94) będą wydrukowane przez Administrację „Rozkazu Wewnętrznego“ i będą do nabycia w m. styczniu 1939 r.

---

**DZIAŁ NIEURZĘDOWY.**

## TREŚĆ.

	Str.
POGADANKI:	
„Rota przysięgi wojskowej“. Pogadanka z rekrutami. <i>Ks. F. Juszczyk</i> . . . . .	465
PRAWO:	
„Praca kościelna duszpasterza w świetle uchwał Synodu Plenarnego“. <i>Ks. dr W. Padacz</i> . . . . .	475
KRONIKA DUSZPASTERSTWA WOJSKOWEGO . . . . .	493



KS. FRANCISZEK JUSZCZYK

Proboszcz W. P.

Włocławek

## ROTA PRZYSIĘGI WOJSKOWEJ.

### Pogadanka z rekrutami.

W poprzedniej pogadance słyszeliście o przysiędze wojskowej w ogólności.

Wstęp.

*(Sprawdzić krótko drogą pytań).*

Dziś wytłumaczę wam słowo za słowem rotę przysięgi wojskowej.

Co to jest r o t a przysięgi?

Odczytam wam naprzód całą rotę przysięgi, a potem zastanowimy się nad znaczeniem poszczególnych jej słów.

*(Kapelan odczytuje rotę przysięgi zawartą w Dz. Rozk. Nr 6/33 poz. 89).*

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu

być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej, chorągwi wojskowych nigdy nie odstąpić,

stać na straży Konstytucji i honoru żołnierza polskiego, prawu i Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej być uległym, rozkazy dowódców i przełożonych wiernie wykonywać, tajemnic wojskowych strzec,

za sprawę Ojczyzny mej walczyć do ostatniego tchu w piersiach,

i w ogóle tak postępować, abym mógł żyć i umierać, jak prawy żołnierz polski.

Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Męka. Amen.

Z odczytanej rotę przysięgi widzicie, że obejmuje ona c a ł o ś ć o b o w i ą z k ó w ż o ł n i e r s k i c h.

Rozważmy teraz te zobowiązania, które bierzemy na siebie w przysiędze wojskowej.

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu”.

Jak słyszeliście przysięga zaczyna się od słów:

„PRZYSIĘGAM PANU BOGU WSZECHMOGĄCEMU, W TRÓJCY ŚWIĘTEJ JEDYNEMU...”

Kogo więc bierzemy na świadka, że dotrzymamy naszych zobowiązań?

O świętości przysięgi mówiłem wam już podczas poprzedniej pogadanki. Sądzę, że moje słowa zapadły głęboko w wasze dusze.

Co przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu?

Przysięgam:

*(Kapelan pisze na tablicy).*

1) „Być wiernym Ojczyźnie mej Rzeczypospolitej Polskiej”.

1) „BYĆ WIERNYM OJCZYŹNIE MEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ”.

Czyjej Ojczyźnie przysięgasz, Żołnierzu, wierność?

Przysięgasz wierność Ojczyźnie T w o j e j własnej, a więc Rzeczypospolitej Polskiej.

Komu to przysięgali Polacy w armiach zaborczych?

Może tak się zdarzyło, że w tych armiach służyli kiedyś wasi ojcowie, bracia, lub krewni.

Czy ubierano ich może w polskie mundury?

Czy nosili polskie rogatywki z polskim orzełkiem?

Ubierano ich w pruskie pikelhauby, w austriackie czaka i w rosyjskie czapy, „papachy”.

Czy dawali im zaborcy broń może na wyzwolenie Polski z kajdan niewoli?

Zaborcy w swych armiach zaprzysięgali Polaków na podpieranie swoich tronów i na ucisk narodu polskiego.

Dziś daje ci, Żołnierzu, własna już Matka-Ojczyzna broń nie na ucisk twoich rodziców, sióstr, braci i rodaków, ale daje Ci do rąk broń na wroga ktokolwiek nim będzie. I broni tej, którą ci Ojczyzna z całym zaufaniem powierza, będziesz umiał użyć w razie potrzeby!

Przysięgasz wierność całej Ojczyźnie, a więc, czy może jednej tylko dzielnicy, skąd pochodzisz rodem?

Będziesz więc wierny całej Polsce, gdziekolwiek cię losy rzuca w twojej żołnierskiej służbie.

2) „CHORĄGWI WOJSKOWYCH NIGDY NIE ODSTĄPIĆ“.

(O sztandarze wojskowym podany był wyczerpujący materiał w pogadance: „O przysiędze w ogólności“.

Sprawdzić drogą pytań co sobie żołnierze zapamiętali o wojskowym sztandarze. Czym jest sztandar? Jaki jest ceremonial jego poświęcenia? Przykłady czci należnej sztandarowi.)

2) „Chorągwi wojskowych nigdy nie odstąpić“.

3) „STAĆ NA STRAŻY:

a) KONSTYTUCJI“.

Co to jest Konstytucja?

Konstytucja jest to zbiór praw, którymi się rządzi Państwo Polskie.

Kto uchwała Konstytucję?

(Naród przez swoich przedstawicieli, wybranych do Sejmu i Senatu).

Kiedy została ogłoszona nowa Konstytucja, którą rządzi się obecnie Państwo Polskie?

(23 kwietnia 1935 r.).

Kto może zmienić Konstytucję?

Czy poszczególny obywatel może kusić się na samowolną zmianę Konstytucji?

A czynniki nam całkiem obce, wrogie naszemu Państwu?

Agitatorzy komunistyczni kręcą się po Polsce i chcą siać w niej zamęt. Zachwalają więc ustrój sowiecki, a poniżają Konstytucję Państwa Polskiego.

Co wróg niesie człowiekowi, którego chce zniszczyć? Lekarstwo, czy truciznę?

Nie potrzebujemy zatem żadnych znachorów obcych, tj. agitatorów obcych państw.

Co z takim agitatorem zrobi każdy z was, gdyby wam taki agent wcisnął do ręki bibułę komunistyczną, albo też przekonywał was o tym, że ustrój jego państwa jest lepszy od polskiego ustroju?

3) „Stać na straży konstytucji“.



Tak jest! Oddacie go w ręce władzy, bo żołnierz przysięga stać na straży Konstytucji.

„i honoru  
żołnierza  
polskiego”.

b) „I HONORU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO”.

Żołnierz polski ma mieć h o n o r.

Co to jest h o n o r?

Czy honor — to noszenie głowy do góry, pycha, zarozumiałość?

Widzieliście, Żołnierze, kłosa żyta na polu.

Które to kłosa stoją prosto, a które są pochylone?

Tak i człowiek wartościowy nigdy nie unosi się pychą.

Czy do pychy i zarozumiałości wolnoby było zobowiązywać się przysięgą?

Dlaczego nie?

Bo pycha jest grzechem, a do grzechu nie można przecież przysięgą zobowiązywać się nikomu.

Cóż to jest więc h o n o r ż o ł n i e r s k i ?

Wytlómaczę wam to na przykładach.

Jeżeli bym komu z was powiedział: „Wy jesteście złodziejem” — czy się obrazicie? Tak! Obrazicie się słusznie, bo złodziejami nie jesteście.

A jeśli kogoś przyłapią na kradzieży i potem go sądzą zarzucając mu złodziejstwo, czy taki człowiek może się obrażać na sąd?

Dlaczego nie ma prawa się obrazić?

Bo przecież wiadomo wszystkim, że splamił się kradzieżą.

Honor jest to zatem p o c z u c i e w ł a s n e j w a r t o ś c i.

Z tej wartości płynie prawo do czci u ludzi.

Jeśli jestem człowiekiem wartościowym, to mam prawo do czci ludzkiej. Jeśli jestem bez wartości, na tę cześć nie zasługuję.

Kiedy więc żołnierz będzie honorowy?

Wtedy, gdy nie uczyni nic takiego, co by jego wartość poniżało, co by ubliżało jego godności.

Czy tylko wtedy żołnierz honorowy nie będzie czynił nic hańbiącego, gdy na niego patrzą jego przełożeni?



## Przykład.

W mroźną, zimową noc żołnierz Korpusu Ochrony Pogranicza patroluje granicę. Chodzi samotny, czujnie rozglądając się w terenie. Nagle z krzaka wychyla się człowiek i mówi półgłosem:

„Słuchaj, chodź do mnie bliżej! Dam ci dwa tysiące złotych, jeżeli mnie przepuścisz przez granicę z przemyconym towarem. Udało mi się zmylić czujność bolszewickiego strażnika. Chodzi jeszcze o to, żebyś mnie ty przepuścił“. Jak postąpi polski żołnierz KOPu? Może będzie mu szeptać pokusa: „Nikt cię nie widzi. Co ci przyjdzie z tego, że będziesz uczciwy?“

Kto go jednak widzi? Widzi go Pan Bóg. Nie splami więc munduru żołnierza polskiego i przemytnika zatrzyma.

A gdyby, nie daj Boże, dał się przekupić? Kim byłby taki żołnierz? Byłby sam współnikiem zbrodni, byłby złodziejem, człowiekiem bez honoru, nie zasługującym na cześć ludzką!

Żołnierz honorowy będzie dbał nie tylko o własną godność, ale także o godność swego oddziału.

Stąd będzie się starał być wzorowym żołnierzem, będzie się starał również i o to, aby jego kompania, jego pluton, jego drużyna były najlepsze.

Kiedy to daje żołnierz największy dowód swego honoru?

Dowód taki daje na polu bitwy, kiedy mimo grozy śmierci dąży wszelkimi siłami do zwycięstwa.

Pismo św. tak mówi o honorze: „Staraj się o dobrą sławę, bo ta dłużej trwać będzie tobie, niż tysiące skarbów drogich i wielkich“ (Ekkli. 41, 15).

Kiedy Marszałek Piłsudski opuszczał stanowisko Szefa Sztabu Generalnego przemówił do żegnających go oficerów w te słowa: „Odchodząc daję panom ostatnie moje zlecenie. Jest nim honor służby — to najpilniejsze i często najcięższe dla żołnierza uczucie. Honor służby jest jak sztandar dla żołnierza, z którym żołnierz rozstaje się wraz z życiem. Bez honoru służba wojskowa zawsze jest bez duszy“.

## 4) „PRAWU I PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ BYĆ ULEGŁYM“.

Co to jest prawo?

*(Gdyby nikt z rekrutów nie umiał na to pytanie odpowiedzieć, daje kapelan pytanie pomocnicze: Kto uczy się prawa? Na stra-*

4) Prawu i Prezydentowi Rzeczypospolitej być uległym“.

ży czego stoją sędziowie? Jakie prawa znacie? POCO zostały te prawa ustanowione?).

Prawo znaczy zatem tyle, co przepisy sprawiedliwości, która nakazuje oddać każdemu to, co mu się należy.

Prawo cywilne stoi na straży sprawiedliwości obywateli.

Prawo wojskowe stoi na straży karności wojska.

Jak wiecie, prawu wojskowemu i sądom wojskowym zostaje poddany żołnierz z chwilą powołania go do wojska.

Do czego więc zobowiązuje się żołnierz w tych słowach „p r a w u b y ć u l e g ł y m“?

Każdy żołnierz zobowiązuje się w tych słowach do k a r n o ś c i.

Na karności opiera się każde wojsko.

Kim jest Pan Prezydent dla Państwa Polskiego?

(Głową Państwa.)

A kim jest Pan Prezydent dla wojska polskiego?

(Najwyższym Zwierzchnikiem Sił Zbrojnych.)

Do posłuszeństwa Panu Prezydentowi jako Głowie Państwa i Najwyższemu Zwierzchnikowi Sił Zbrojnych zobowiązuje się żołnierz właśnie przysięgą.

5) „ROZKAZY DOWÓDCÓW I PRZEŁOŻONYCH WIERNIE WYKONYWAĆ“.

Kto jest przełożonym żołnierza?

(Ten, kto ma prawo żołnierzowi rozkazywać.)

Każdy dowódca jest przełożonym żołnierza. Nie każdy jednak przełożony jest jego dowódcą. Np. czy oficer-lekarz na izbie chorych jest dowódcą chorych żołnierzy?

(Jest tylko ich przełożonym.)

Weźmy więzienie wojskowe. Zwierzchnią władzę nad więzieniem wojskowym sprawuje prokurator.

Czy jest on może dowódcą więźniów?

(Jest przełożonym.)

W jednym i drugim wypadku, tj. tak lekarz wojskowy, jak i prokurator wojskowy mają prawo rozkazywania żołnierzowi, choć nie są jego dowódcami.

Czy wszystkie rozkazy ma żołnierz wykonywać?

Jest jeden wypadek, kiedy żołnierz nie ma wykonać rozkazu. Słyszeliście o tym wyjątku w pogadance o przysiędze w ogólności.

Jaki to wyjątek?

„Podwładny ma obowiązek nie wykonać rozkazu, który nakazuje dokonanie czynności ściganej przez ustawy karne“ (Reg. Sł. Wewn. cz. II, 28).

Żołnierz więc ma otrzymane rozkazy nie ślepo, ale r o z u m n i e wykonywać.

Dla spełnienia otrzymanego rozkazu dla żołnierza nie istnieje żadna przeszkoda. Musi pójść w największy bój natychmiast i narazić nawet własne życie.

To też takiej przysięgi, jaką składa żołnierz, nie składa nikt inny!

#### Przykład

We Francji, na jednym z pól bitewnych, postawiono dziwny pomnik dla żołnierza. Na ołbrzymiej podstawie wznosi się postać leżącego żołnierza z wyciągniętą do góry ręką, trzymającą kartkę papieru. U dołu napis: „Wykonał rozkaz po śmierci“.

Jest to pomnik ku czci żołnierza, który istotnie wykonał rozkaz po śmierci

A było to tak. Miał ten żołnierz doręczyć rozkaz na pozycję wśród straszego ognia. W drodze został śmiertelnie ugodzony kulą. Umierając oparł rękę z otrzymanym rozkazem na karabinie i tak z wyciągniętą ręką zakończył życie.

Niedługo potem idący tamtędy żołnierze zauważyli jakiś papier w sterzącej do góry ręce zabitego kolegi, wyjęli z niej rozkaz i doręczyli dowódcy, do którego ten rozkaz był skierowany. Na odcinku tym wkrótce wróg został odparty.

Tak więc ten żołnierz umierając, troszczył się o to, by rozkaz otrzymany przezeń, był za wszelką cenę wykonany.

#### 6) TAJEMNIC WOJSKOWYCH STRZEC“.

Czy są tajemnice w wojsku?

Jakie?

6) „Tajemnic wojskowych strzec“.



Wszystko więc co tylko dotyczy wojska jest tajemnicą wojskową!

Kto to czyha na wiadomości wojskowe?

Szpieg zbiera wszystko, czego się o wojsku dowie, jakby zbierał ziarnko do ziarnka.

Trzeba więc umieć milczeć poza koszarami, a więc w rozmowie z drugimi na ulicy, w restauracji, w pociągu, w tramwaju, na urlopie, na zabawie, na manewrach.

A czy wolno pisać do rodziców, czy znajomych o tym wszystkim, co się w wojsku dzieje?

Wiecie, jak ludzie są ciekawi.

Ci, do których piszemy, zwykle w pogawędce z drugim mówią o tym, co syn, czy brat, służący w wojsku, w liście napisał.

Wkrótce wie o tym już cała wieś, całe miasteczko.

A szpiegów nie brak w Polsce!

Dochowanie tajemnicy obowiązuje żołnierza również, gdy dostanie się do niewoli.

Za zdradę tajemnic są przewidziane ciężkie kary a nawet kara śmierci.

Kto wydaje tajemnice wrogowi — kogo jednocześnie wydaje w ręce wroga?

Zdrajca każdej, a więc najmniejszej nawet tajemnicy wojskowej, wydaje w razie wojny swoich kolegów na śmierć.

Obarcza więc swoją duszę krwią ludzką niewinną. Jest gorszym zbrodniarzem niż bandyta, bo ten zabija jednego człowieka, lub kilku ludzi. Zdrajca tajemnicy wojskowej zasługuje tylko na pogardę. Prawo nie zna dla niego litości, a i Bóg surowo go napewno osądzi!

) „Za sprawę Ojczyzny  
nej waleczyć  
o ostatniego  
chu w piersiach”.

7) „ZA SPRAWĘ OJCZYZNY MEJ WALCZYĆ DO OSTATNIEGO TCHU W PIERSIACH“.

Tymi słowami zobowiązuje się żołnierz do męstwa w bitwie.



Co to jest męstwo żołnierskie?

Męstwo jest to cnota, która daje żołnierzowi siłę do wytrwania w niebezpieczeństwie.

Żołnierz mężny nie lęka się nawet wielkiej liczby wroga, jest odważnym i nieustraszonym w bitwie.

Polskich żołnierzy zawsze cechowało i cechuje męstwo.

Kto to zasłonił w roku 1920 własnymi piersiami Polskę i całą Europę przed zalewem wschodniego barbarzyństwa?

Wyrazy uznania dla wojska polskiego złożył w roku 1920 ówczesny poseł papieski, wybrany później papieżem, Ojciec Święty Pius XI, kiedy przy życzeniach noworocznych tak się wyraził do ówczesnego Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza, Marszałka Józefa Piłsudskiego:

„Pokój obecny jest owocem cudu dokonanego nad Wisłą przez armię polską, która zbawiła Polskę i Europę, przez co nabyła prawa do szacunku i wdzięczności całego świata“.

8) „I W OGÓLE TAK POSTĘPOWAĆ, ABYM MÓGŁ ŻYĆ I UMIERAĆ, JAK PRAWY ŻOŁNIERZ POLSKI“.

Mówi przysłowie: „Jakie życie, taka śmierć!“

Jeśli dobre życie, to i śmierć dobra i zbawienie duszy pewne.

W tych słowach przysięgi sięga więc żołnierz jeszcze dalej poza życie ziemskie.

Zobowiązuje się tak postępować, aby Ojczyźnie ziemskiej jak najlepiej mógł w stanie żołnierskim służyć i niebieską ojczyznę pozyskać po wiernej służbie swojej i śmierci.

Kończy się przysięga takimi słowami:

„TAK MI DOPOMÓŻ BÓG I ŚWIĘTA SYNA JEGO MĘKA. AMEN“.

Kogo więc wzywa żołnierz do pomocy, aby mógł obietnice zawarte w przysiędze wypełnić?

Wzywa żołnierz pomocy tego samego Boga, którego na początku swojej przysięgi wezwał na świadka i prosi Go pokornie

8) „I w ogóle tak postępować, abym mógł żyć i umierać, jak prawy żołnierz polski“.

„Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Męka. Amen“.

o pomoc przez wzgląd na świętą Mękę Jego Jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa.

Jak słyszeliście, rota przysięgi zawiera bardzo głębokie i poważne myśli.

Niechże z tej przysięgi, którą złożycie, biją radosne promienie i siła i moc na drogę waszego-żołnierskiego życia.

**Dyspozycja.**

### **Dyspozycja pogadanki.**

Wstęp.

„Przysięgam Panu Bogu...”

- 1) Być wiernym Ojczyźnie mej Rzeczypospolitej Polskiej“.
  - 2) Chorągwi wojskowych nigdy nie odstąpić“.
  - 3) „Stać na straży: a) Konstytucji  
b) i honoru żołnierza polskiego“.
  - 4) „Prawu i Prezydentowi R. P. być uległym“.
  - 5) „Rozkazy dowódców i przełożonych wiernie wykonywać“.
  - 6) „Tajemnic wojskowych strzec“.
  - 7) „Za sprawę Ojczyzny mej walczyć do ostatniego tchu w piersiach“.
  - 8) „I w ogóle, tak postępować, abym mógł żyć i umierać, jak prawy żołnierz polski“.
- „Tak mi dopomóż Bóg...”



Ks. dr WŁADYSŁAW PADACZ

*Kapelan W. P.*

## **PRACA KOŚCIELNA DUSZPASTERZA W ŚWIETLE UCHWAŁ SYNODU PLENARNEGO.**

### **Normy ogólne.**

Kiedy jest mowa o duszpasterstwie, siłą rzeczy staje przed oczyma przede wszystkim Chrystus Pan, który jako dobry pasterz usilnie troszczy się o wszystkie swoje owieczki (Jan 10,11). Każdy zaś duszpasterz na jakiegokolwiek placówce będący (a więc na parafii, w szkole, w wojsku, w szpitalu, w stowarzyszeniach itd.) ma być naśladowcą Jezusa.

Jeżeli chodzi o duchowieństwo polskie, to dla niego, oprócz wszystkich obowiązujących nakazów Pisma św. i prawa kanonicznego, źródłem, z którego wypływają inne jeszcze obowiązki, są synody diecezjalne<sup>1)</sup> i Synod Plenarny z 1936 r. Wśród szeregu uchwał tego Synodu, w sprawach odnoszących się do pracy pasterskiej, zasadnicze znaczenie posiada uchwała 32, która dla

---

<sup>1)</sup> W odrodzonej Polsce przed Synodem Plenarnym odbyło się 13 synodów diecezjalnych:

1. Synod archidiecezji warszawskiej w Warszawie w dn. 5 — 7.VII. 1922 r.
  2. Synod diecezji sandomierskiej w Sandomierzu w dn. 3 — 4.VII. 1923 r.
  3. Synod diecezji podlaskiej w Siedlcach w dn. 28 — 30.VII. 1923 r.
  4. Synod archidiecezji krakowskiej w Krakowie w dn. 25 — 27.IX. 1923 r.
  5. Synod diecezji płockiej w Płocku w dn. 20 — 22.IV. 1927 r.
  6. Synod diecezji kieleckiej w Kielcach w dn. 5 — 7.VII. 1927 r.
  7. Synod diecezji łuckiej w Łucku w dn. 30 — 31.VIII. i 1.IX. 1927 r.
  8. Synod diecezji tarnowskiej w Tarnowie w dn. 21 — 23.VIII. 1928 r.
  9. Synod diecezji lubelskiej w Lublinie w dn. 25 — 27.IX. 1928 r.
  10. Synod diecezji chełmińskiej w Pelplinie w dn. 27 — 29.XI. 1928 r.
  11. Synod diecezji pińskiej w Pińsku w dn. 3 — 5.IX. 1929 r. (Uchwały obowiązują dopiero od 1.I. 1935 r.).
  12. Synod archidiecezji lwowskiej we Lwowie w dn. 23 — 25.IX. 1930 r.
  13. Synod archidiecezji wileńskiej w Wilnie w dn. 9 — 11.VII. 1931 r.
- Po ogłoszeniu uchwał Synodu Plenarnego odbyły się już 4 synody diecezjalne, statuty ich jednak jeszcze nie zostały promulgowane.



duchowieństwa parafialnego stanowi *magna charta iurium et obligationum*: „Duchowieństwo parafialne, przejęte świętością i nadprzyrodzonym charakterem swego urzędu, powinno spełniać swoje obowiązki gorliwie, zaznajamiać się z lepszymi metodami pracy duszpasterskiej i przystosowywać je do potrzeb miejsca i czasu, kładąc główny nacisk na uświadomienie wiernych w zasadach wiary, na rozwój życia nadprzyrodzonego parafian, na podtrzymywanie i pogłębianie moralności w życiu prywatnym, rodzinnym i społecznym, oraz na ducha apostołskiego“.

Po wniknięciu w treść tej uchwały, należy zwrócić szczególniejszą uwagę na następujące punkty:

1) Episkopat Polski zebrany na Synodzie Plenarnym pragnie, by duchowieństwo odznaczało się świętością życia, co znalazło swój wyraz w kilkunastu innych uchwałach, dotyczących obowiązków pozytywnych i negatywnych.<sup>2)</sup>

2) Duchowieństwo parafialne ma być przekonane o nadprzyrodzonym charakterze swego urzędu, czyli nie ma traktować swych zajęć, jako przymusowych, ale ze zrozumieniem, że podjęło się ich spełniania dobrowolnie, ze względu na wyższe cele.

3) Gorliwość ma być stałą cechą kapłaństwa.

4) Episkopat zdaje sobie doskonale sprawę, że duszpasterstwo obejmuje coraz szersze tereny i przybiera coraz nowe formy (np. kazania radiowe dla chorych) dlatego niektóre metody, podawane klerykom w seminarium, już po kilku latach nie wystarczają. Z tego właśnie względu Synod poleca duchownym dalej się kształcić, brać udział w kursach i zaznajamiać się z najnowszymi sposobami pracy duszpasterskiej.

5) Nowe metody nie mogą być sztywne, ale przystosowane do potrzeb miejsca i czasu (np. wszyscy oficerowie są inteligentami, nie wystarcza jednak względem nich stosować ogólne metody duszpasterskie przyjęte dla inteligencji, ale trzeba również uwzględnić warunki i okoliczności).

6) Praca duszpasterska powinna iść w kierunku:

a) uświadomienia wiernych o zasadach wiary,

---

<sup>2)</sup> Por. Ks. dr Wład. Padacz: „Obowiązki kapłańskie w ustawodawstwie synodalnym w Polsce odrodzonej“. Warszawa 1935.



- b) rozwoju życia nadprzyrodzonego w parafiach,
- c) podtrzymania i pogłębienia moralności w życiu prywatnym, rodzinnym i społecznym.

7) Chwila obecna wymaga od katolików nie tylko życia religijnego, ale również posiadania ducha apostołskiego, inaczej Akcja Katolicka stanie się formą bez treści. Z tego względu duchowieństwo ma usilnie dążyć, by katolicy byli przekonani, że inicjatywa do nich należy i nie dali się spychać na szary koniec. „Katolicy niech się starają zajmować przednie miejsca w życiu kulturalnym, przenikając je duchem wiary“ (u. 75).

Oczywistą wszakże jest rzeczą, że imponujące w swej treści polecenia uchwały 32 staną się iluzoryczne, jeżeli między proboszczem, a parafianami nie ma ścisłej łączności i stałego kontaktu. Z tych założeń wychodząc, uchwała następna (33) nakazuje by każdy proboszcz:

- 1) znał swoich parafian. Uchwała ta bezpośrednio nakłada obowiązek na księży biskupów, by tworzyli parafie niezbyt duże, a miejskie, żeby dzielili na mniejsze,

- 2) posiadał imienny wykaz mieszkańców parafii — katolików,

- 3) przyjmował parafian w godzinach w tym celu ustalonych i dogodnych dla obu stron,

- 4) odbywał dokładną wizytację osobiście lub też korzystając z pomocy wikariuszów.

Idąc po linii szeregu poleceń uchwały 32, a zwłaszcza tych, które odnoszą się do spotęgowania życia religijno-moralnego katolików świeckich, każdy duszpasterz w pierwszym rzędzie jak najdokładniej musi rozłożyć sobie pracę kościelną, bo od niej rozpoczyna się przesiąkanie idei Chrystusowych do serc i umysłów wszystkich ludzi. Praca tego rodzaju obejmuje:

- 1) nauczanie,

- 2) sprawowanie Najświętszej Ofiary,

- 3) udzielanie sakramentów św.,

- 4) udzielanie posług duchowych i sakramentaliów,

- 5) odprawianie nabożeństw dodatkowych.

Wszystkie te funkcje kapłańskie należy obecnie szczegółowiej rozpatrzyć.

## 1. Nauczanie.

Nauczanie w kościele odbywa się przez kazania, rekolekcje, misje.

A. — Jeżeli chodzi o k a z a n i a, to Synod Plenarny podaje następujące normy:

a) Uchwała 126 znosi zwyczaj głoszenia kazań po Credo; należy je głosić zaraz po Ewangelii. Na sumie kazanie może być dłuższe, a na innych Mszach św. około 10 minut (u. 125).

b) W niedzielę mają być głoszone kazania katechizmowe i to w ten sposób, aby całość nauki chrześcijańskiej wyłożona została najdalej w przeciągu pięciu lat (u. 124). Tematem zaś kazania świątecznego ma być przypadająca na ów dzień uroczystość (u. 125).

c) Tematy kazań wygłoszonych należy zapisywać w specjalnej księdze, wchodzącej w skład archiwum parafialnego (u. 127).

d) Każdy kapłan ma dokładnie przygotować swe kazania, których treść powinna zawsze opierać się na Piśmie św. i na nauce Kościoła. Kazanie prócz tego ma być aktualne i przystosowane do poziomu umysłowego słuchaczy oraz do ich potrzeb duchowych (u. 123); nie może być fragmentaryczne, ale ma podawać całokształt prawdy objawionej w tym przedmiocie, który jest omawiany na ambonie.

Jak wynika z uchwał 110 i 22, Synod życzy sobie, by kapłani pouczali wiernych z ambony o znaczeniu liturgii, świąt i obrzędów i by encykliki papieskie wyjaśniali świeckim katolikom.

B. — W sprawie r e k o l e k c y j i m i s y j Synod Plenarny nie zabrał głosu, z wyjątkiem polecenia, podanego w uchwale 128, by mianowicie w każdej diecezji były domy dla rekolekcji zamkniętych. Duszpasterze przeto mają mieć na względzie przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz synodów diecezjalnych. Dla przykładu, jak synody diecezjalne rozstrzygają sprawę misyj, można tu przytoczyć statuty synodów lwowskiego i kieleckiego: „Proboszcz urządzi przynajmniej co dziesięć lat w sposób uroczysty misję parafialną przynajmniej przez osiem dni. Wszystkich parafian przygotowuje przez dłuższy czas do tej misji i będzie się starał, by cała parafia mogła skorzystać z jej dobrodziejstwa“ (stat. 206 syn. lwowskiego).

Synod kielecki w sprawie rekolekcij postanawia: „a) W obecnej dobie w pracy duszpasterskiej nie wolno pominąć takiego środka, jakim są rekolekcje. To też co rok w okresie wielkanocnej spowiedzi, w każdej parafii mają się odbyć rekolekcje ogólne z naukami stanowymi dla ojców, matek i młodzieży, a gdzie jest pewne grono inteligencji i tej przynajmniej jedną naukę wypada poświęcić. b) Kolejność parafij, termin rekolekcij w każdej i spowiedników ustala się uprzednio na konferencji dekanalnej. c) Ze względu na trudności w zdobyciu zawodowych misjonarzy do dawania rekolekcij, konieczność nakazuje, aby kondekanalni kapłani wzajemnie sobie służyli pomocą. Zazwyczaj proboszcz w swojej parafii nie daje rekolekcij. d) Rekolekcje muszą być przynajmniej na dwa tygodnie zapowiedziane, modlitwą i zachętą przygotowane. e) Wiadomości ze zdobytych rekolekcij należy wpisać do książki „Misje i rekolekcje“, mianowicie, kiedy się odbyły, kto prowadził, jakie tematy nauk, ile osób przystąpiło do Sakramentów św., jaka frekwencja, nastrój i wrażenie. Odpis tego niezwłocznie przesłać do Kurii Biskupiej“ (stat. 286 i 284).

## 2. Sprawowanie Najświętszej Ofiary.

Kapłan ma odprawiać Mszę św. z największą czcią, powagą i pobożnością. Wspomina o tym stat. 217 synodu pińskiego: „Gdy biskup wizytuje diecezję albo dziekan parafie swego dekanatu, powinien osobiście zwrócić uwagę na sposób w jaki kapłan danego kościoła odprawia Mszę św. i, jeżeli zauważą jakie uchybienia, natychmiast je poprawią“.

Wierni na sprawowanie Najświętszej Ofiary przez kapłana zwracają pilną uwagę i sami przez to zachęcają się do pobożności. Odprawianie zbyt pośpieszne powoduje niezachowywanie rubryk i opuszczanie niektórych wyrazów przez celebransa lub przez ministrantów. Zwłaszcza odmawianie ministrantury u wielu kapłanów pozostawia wiele do życzenia. Jeżeli zaś chodzi o wiernych, to należy im ułatwić spełnienie obowiązku uczestniczenia we Mszy św. niedzielnej i świątecznej de praecepto przez:

- 1) punktualne odprawianie nabożeństw,



2) stałe godziny odprawiania Mszy św.,

3) liczne Msze św., o ile tylko ilość kapłanów na to pozwoli.

Mając to na uwadze Synod Plenarny postanawia:

a) „Duszpasterze obowiązani są odprawiać Mszę św. i inne nabożeństwa w godzinach stałych i dogodnych dla wiernych“ (u. 86).

b) Przy wejściu do kościołów należy umieścić tablicę, na której między innymi podany będzie porządek nabożeństw zarówno na niedzielę i święta jak i na dni powszednie, oraz godziny słuchania spowiedzi“ (u. 104).

Szczególniejsze znaczenie dla kapłanów, a zwłaszcza dla duchowieństwa wojskowego posiadają uchwały 88 i 89.

a) Władze wojskowe dość często proszą kapelanów wojskowych o odprawienie Mszy św. polowej. Otóż uchwała 88 głosi, że Mszę św. poza kościołem lub kaplicą wolno odprawiać jedynie:

a) za pozwoleniem biskupa i

b) zgodnie z przepisami kościelnymi.

Kapelani wojskowi mają pamiętać o przepisach, wydanych przez Księdza Biskupa Polowego W. P. dn. 27 czerwca 1938 r.: „Zwracam uwagę, że ołtarze polowe muszą być zawsze ochronione baldachimem przed ewentualnym deszczem lub wiatrem. W razie braku odpowiedniego baldachimu zabraniam odprawiania Mszy św. polowych. Pozwolenia, których udzielam, należy zawsze rozumieć pod powyższym warunkiem. Księża administratorowie parafij zawiadomią o tym zarządzeniu wszystkich komendantów garnizonów, na terenie swych parafij i są osobiście odpowiedzialni za wykonanie tego rozkazu“.<sup>3)</sup>

Wspomnieć tu jeszcze należy o przepisie statutu 213 synodu pińskiego:

„Poleca się, aby w miarę możliwości wszyscy katolicy przyswoili sobie sposób usługiwania kapłanowi przy Mszy św. Owszem, jest to pożądané, aby niektórzy, przynajmniej w wypadkach koniecznych, umieli recytować części Mszy św., zwykle odmawiane przez ministrantów (kan. 813 § 2)“.

b) Na terenie Rzeczypospolitej Polskiej mamy blisko 4 miliony katolików obrządku unijnego. Kapłani tego obrządku przyjeżdżają

---

<sup>3)</sup> Por. „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego W. P.“ Nr 6/38 poz. 48.



w różnych sprawach np. do Warszawy, lub odwrotnie — kapłani łańciscy przebywają na terenach unijnych, wówczas, o ile nie ma kościoła własnego obrządku, „kapłani obrządku wschodniego mogą odprawiać Mszę św. w kościołach i kaplicach obrządku łańcisczego na ich ołtarzach, kapłani zaś obrządku łańcisczego na podstawie specjalnego indultu apostolskiego w kościołach i kaplicach obrządku wschodniego na antymensach“ (u. 89). „Przy odprawianiu Mszy św. wolno kapłanom w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej używać szat liturgicznych tego obrządku, do którego należy kościół lub oratorium, w którym celebrują“ (u. 89, § 2).

Wreszcie uchwała 105, mając na względzie dobro wiernych, postanawia: „Kościoły, w których przechowuje się Przenajświętszy Sakrament, powinny być codziennie przynajmniej przez kilka godzin otwarte dla wiernych“.

### 3. Udzielanie sakramentów świętych.

Chodzi tu o te sakramenty, których szafarzem jest proboszcz lub jego zastępca, a więc: chrzest, pokuta, Eucharystia, ostatnie namaszczenie.

#### C h r z e s t.

Z punktu widzenia duszpasterskiego zwrócić uwagę należy na fakt odkładania chrztu dzieci przez rodziców. W miastach kilkuletnie dzieci, przyprowadzane do chrztu, nie należą do wyjątków.

Jest rzeczą wskazaną, aby przy egzaminie przedślubnym zwrócić uwagę nowożeńcom, jako przyszłym rodzicom, na obowiązek wczesnego przynoszenia do sakramentu chrztu nowonarodzonych dzieci, oraz na nadawanie im imion. Często bowiem rodzice pragną nadać jakieś pogańskie imiona, obce i duchowi katolicyzmowi i językowi polskiemu.

Nie trzeba również przechodzić do porządku dziennego nad tym, kim są ojcowie chrzestni. Czasem, już niestety po chrzcie, okazuje się, że dziecko podawali do chrztu ci, którzy aktów prawnych w Kościele spełniać nie mogą. Dobrze przeto będzie, jeżeli akt chrztu sporządza się przed chrztem, a po nim dopiero świadkowie złożą swe podpisy.

Niewłaściwie także postępuje duszpasterz, gdy stale dzieci chrzci w zakrystii. Niech również uważa, by dziecko patrinus physice teneat aut tangat (kan. 765).

Wszystkie prawie synody, które odbyły się w Polsce odrodzonej, poruszyły te zagadnienia, dając stosowne wskazówki i polecenia. Np. synody piński, kielecki i lwowski podają między innymi następujące normy:

1) „Ponieważ sakrament chrztu jest konieczny koniecznością środka do zbawienia, przeto wszyscy duszpasterze powinni pilnie baczyć, by bez ważnej i uzasadnionej przyczyny, sakrament ten nie był odkładany ponad 8 dni od urodzenia niemowlęcia“ (stat. 175 synodu pińskiego).

2) „Właściwym miejscem uroczystego udzielania chrztu jest chrzcielnica w kościele lub kaplicy publicznej (kan. 773). Jeżeli kościół nie jest opalany, w zimie w czasie dużych mrozów może dziecię być chrzczone w ogrzanej zakrystii. Jeżeli zaś ani kościół, ani chrzcielnica, ani zakrystia nie są ogrzewane, może być jakaś część wody chrzcielnej przechowywana w naczyniu czystym w mieszkaniu proboszcza, jednak w miejscu przyzwoitym i bezwzględnie zamkniętym, skąd do chrztu sam proboszcz zabiera ją do kościoła“ (stat. 133 synodu kieleckiego).

3) „Kapłani będą usilnie upominali matki, aby poza konieczną potrzebą, nie korzystały z pomocy położnych niekatolickich, a tym bardziej niechrześcijańskich“ (stat. 64 synodu lwowskiego).

4) „Z udzielaniem chrztu św. żydom nie należy się spieszyć, lecz zachować ostrożność. Zgłaszających się do chrztu należy przez jakiś czas poddać próbie i uważać za katechumenów, aby ich poznać i lepiej przygotować. Trzeba zbadać ich dotychczasowe życie, pobudki, jakie skłaniają ich do zmiany wyznania oraz zażądać, aby przedłożyli swoje dokumenty osobiste, które wraz z protokołem, zawierającym krótki życiorys, należy przedłożyć Kurii. Jeżeli nie ma niebezpieczeństwa śmierci, należy z udzieleniem chrztu św. dorosłym poczekać na decyzję ordynariusza“ (stat. 65 synodu lwowskiego).

5) „Tych, którzy niegodni są<sup>4)</sup>, aby byli rodzicami chrzestnymi, należy od tej czynności usunąć z należytą roztropnością“ (stat. 66 synodu lwowskiego).

---

4) Por. kanony 765 i 766 Kod. Pr. Kan.

Synod zaś Plenarny, jeżeli chodzi o chrzest, podał 4 normy:

1) „Chrztu powinno się udzielać dzieciom jak najrychlej w kościele własnego obrządku“ (u. 84, § 1).

2) „Znosi się zwyczaj udzielania chrztu uroczystego poza kościołem“ (u. 85). Uchwalała ta uwolni kapłanów od sporej liczby, często wprost natrętnych, próśb udzielania chrztu dla błażej przyczyny w domach prywatnych.

3) „Kapłan, który w przypadkach przewidzianych w kan. 98 § 1 chrzci wyjątkowo dziecko innego obrządku, powinien niezwłocznie zawiadomić o tym chrzcie właściwego proboszcza, który ma wyłączne prawo zapisania chrztu w księdze ochrzczonych (u. 84, § 2).

4) „Kapłanowi obrządku wschodniego, udzielającemu chrztu dziecięciu obrządku łacińskiego, nie wolno temu dziecięciu udzielać sakramentu Bierzmowania“ (u. 84, § 3).

#### P o k u t a.

Zadaniem duszpasterza jest:

- 1) skutecznie zachęcać wiernych do spowiedzi i
- 2) ułatwić im ją.

Pierwszy obowiązek spełnia się:

- a) za pomocą kazań, nauk rekolekcyjnych, misyj;
- b) za pomocą osobistego kontaktu w czasie wizytacyj, kolend, a nawet rozmów i wizyt prywatnych.

Jeżeli chodzi o ułatwienie spowiedzi, to kapłan, jako służa Boży, ma takie środki stosować, by nikt tego sakramentu nie został pozbawiony. A zatem:

a) wierni powinni wiedzieć, że codziennie w określonych godzinach znajdują kapłana w konfesjonale;

b) chorym, jak również mężczyznom zdrowym, ale krępującym się lub lękliwie decydującym się, ułatwić wypowiedanie się (np. kapelan roztropniej uczyni, jeżeli w pewnych wypadkach wojskowego wypowiada u siebie w mieszkaniu);

c) w dni przedświąteczne winien spowiadać w godzinach wieczornych.

Synody diecezjalne wyjaśnieniu tych zasad poświęciły dużo miejsca. Synod zaś Plenarny tylko w jednej uchwale mówi o sa-



kramencie pokuty: „Proboszczowie, wikariusze i rządcy kościołów powinni zasiadać w konfesjonałach codziennie rano w godzinach ustalonych i dogodnych dla wiernych, a także w godzinach wieczornych w soboty, w przeddzień świąt i przed pierwszym piątkiem miesiąca“ (u. 92).

### K o m u n i a  ś w.

Episkopat, zebrany na Synodzie Plenarnym, wiedział o jednolitym postępowaniu proboszczów w sprawie ułatwienia wiernym przyjmowania Chrystusa pod postacią chleba, dlatego tylko na 2 kwestie zwrócił uwagę: na Komunię dzieci i na częstą Komunię świętą.

1) „Dzieci należy dopuszczać do pierwszej Komunii św., gdy odpowiednio do swego rozwoju umysłowego poznały podstawowe prawdy Wiary, czyli zasadniczo około siódmego roku życia“ (u. 90, § 1).

Przygotowaniem ma się zająć duchowieństwo parafialne, a w szkołach księża prefekci (u. 90, § 3) w myśl przepisów kan. 854 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

2) Kapłani mają pouczać wiernych o nadprzyrodzonych korzyściach Komunii św. i zachęcać wszystkich, a szczególnie młodzież, by o ile to możliwe, nawet codziennie przystępowali do Stołu Pańskiego (u. 91, § 1).

Dodać tu jeszcze trzeba, że ostatnie synody diecezjalne (np. piński, tarnowski) stanowczo nakazują duszpasterzom, by ich służba i domownicy częściej do Stołu Pańskiego przystępowali i budowali wiernych swoją pobożnością (stat. 237 synodu pińskiego). „Kapłan doloży starań, by służba domowa często przystępowała do sakramentów świętych, a w niedziele i święta słuchała Mszy św. i słowa Bożego“ (stat. 36 synodu tarnowskiego).

### O s t a t n i e  n a m a s z c z e n i e.

Jest rzeczą obecnie bardzo wskazaną, aby duszpasterze przypominali najprzód członkom organizacji parafialnych, a za ich pośrednictwem oraz przez kazania innym parafianom, że sakramentu ostatniego namaszczenia udziela się tylko niebezpiecznie



chorym, a nie tym, którzy już są w agonii, wyjąwszy oczywiście nagłe wypadki. Wyjaśnić trzeba na przykładach z życia wziętych, że po przyjęciu ostatniego namaszczenia wielu chorych do zdrowia powróciło. Zasady te znane są dobrze kapłanom z teologii moralnej, pasterskiej i z obszernych przepisów synodów diecezjalnych. Synod przeto Plenarny w uchwale 93 uważał tylko za właściwe przypomnieć zainteresowanym katolikom, zwłaszcza krewnym chorego, że kapłana należy wezwać do osób zagrożonych śmiercią z powodu choroby, starości lub ciężkiej operacji chirurgicznej wtedy, gdy są jeszcze zupełnie przytomne.

Praktyka również wykazała, że niekiedy wzywa się księdza właściwie w tym celu, aby rodzina, prosząc o pogrzeb, mogła się tłumaczyć, że kapłan był u chorego, że mu udzielił ostatnich sakramentów. Tymczasem obiektywnie rzecz biorąc, względem zmarłego powinno się zastosować rygor kan. 1240, bo rodzina działała wyraźnie in fraudem legis.

„Należy również odwiedzać publicznych grzeszników, cudzołożników, żyjących w małżeństwach mieszanych, lub otoczonych schizmatykami i sekciarzami, jeżeli znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci, chociażby to było połączone dla kapłana z wielkimi, a niekiedy nawet z największymi przykrościami“ stat. 277 syn. pińskiego. Przepis ten prawnie obowiązujący tylko na terenie diecezji pińskiej, ma jednak głębokie znaczenie dla wszystkich duszpasterzy posiadających na terenie swej pracy publicznych grzeszników, lub innowierców. Kapelani wojskowi w oddziałach, pieczy ich powierzonych, również z podobnym stanem rzeczy mają do czynienia, dlatego statut 277 i dla nich stanowi normę postępowania, podobnie jak statut 280: „Jeżeli jest nadzieja niepłonna, że nie obróci się to na szkodę wiary i Kościoła, to przystoi, żeby kapłan odwiedził nawet schizmatyków prawosławnych i innych akatolików, od dłuższego czasu chorobą złożonych.“

#### **4. Udzielanie posług duchowych i sakramentaliów.**

##### **Ś l u b y.**

Każdy proboszcz ma pamiętać o przepisie kan. 1020, mówiącego o badaniu przedślubnym. Umiejętnie przy tym należy zapytać o znajomość prawd wiary katolickiej. Jeżeli jedna ze

stron wykazuje dużą ignorancję, to od drugiej wziąć zobowiązanie, że braki będą uzupełnione do chwili ślubu, zapowiedzi jednak nie wstrzymywać, chyba w wyjątkowych wypadkach. Dbać o to, by nowożeńcy 2 razy przed ślubem spowiadali się: po pierwszej spowiedzi i przed ślubem.

Co się tyczy zapowiedzi, prawo kościelne nakazuje głosić je 3 razy. W miastach istnieje tendencja do ograniczenia tego obowiązku do jednego lub 2 razy. W celu uzyskania dyspensy nowożeńcy podają często fikcyjny powód. Roztropny duszpasterz i na tę sprawę zwróci uwagę.

Co do ślubów Synod Plenarny w uchwale 96 usankcjonował prawa diecezjalne:

a) „Osoby mające zawrzeć małżeństwo poddać należy egzaminowi przedślubnemu stosownie do przepisów diecezjalnych i pouczać je o istocie i obowiązkach małżeńskich“ (§ 1).

b) „Należy czuwać nad tym, aby narzeczeni przed zawarciem małżeństwa spowiadali się według przepisów lub zwyczajów miejscowych“ (§ 2). Uchwała następna (97) jest wielce aktualna i zarówno proboszcz, jak i członkowie Akcji Katolickiej mają czuwać, by jak najprędzej weszła w życie: „Osoby obecne na ceremoniach ślubnych powinny zachowywać się skromnie i z uszanowaniem należytych sakramentowi i miejscu świętemu“ (u. 97).

Duszpasterzy wojskowych dotyczy bezpośrednio uchwała 95, kładąca kres zdarzającym się nieporozumieniom: „Kapłani wojskowi, posiadający jurysdykcję proboszczowską, ważnie błogosławią małżeństwa, w których przynajmniej jedna strona podlega ich jurysdykcji.“

Dla przypomnienia, jak poważną i doniosłą w skutkach jest praca duszpasterza w stosunku do sakramentu małżeństwa, warto przytoczyć statut 101 synodu lwowskiego: „Duszpasterze niechaj często, zwłaszcza przy naukach stanowych, pouczają wiernych o istocie, celach, własnościach i przeszkodach małżeństwa, a osobliwie o jego jedności i nierozzerwalności. Niechaj przypominają im, że małżeństwo katolików jest sakramentem i że z tego powodu jedynie Kościół katolicki ma wyłączną kompetencję i władzę w sprawach, które dotyczą istoty związku małżeńskiego. (Państwo jest kompetentne tylko odnośnie do skutków czysto

świeckich małżeństwa). Niechaj przestrzegają wiernych przed ślubami cywilnymi, lub zawieranymi przez nich wobec ministra akatolickiego, gdyż takie związki nie różnią się od konkubinatu. Niechaj upominają wiernych, by małżeństw nie zawierali lekko-myślnie, lecz by do tak ważnej sprawy przystępowali po należytej rozwadze i gorącej modlitwie o światło Ducha św.“

### P o g r z e b y.

Co się tyczy pogrzebów, Synod Plenarny pozostawił tę kwestię do uregulowania synodom diecezjalnym, które ją rzeczywiście dość szczegółowo omawiają. Jeżeli chodzi o funkcje kapłana w kościele, to synody mówią, że:

a) kapłan, sprawujący obrzędy pogrzebowe, powinien ściśle stosować się do rytuału rzymskiego *quoad paramenta et ritus toto tempore exsequiarum servata regula gravitatis ac pietatis, quam exigit sacra functio*“ (stat. 510, § 1 synodu wileńskiego).

b) dzieci należy grzebać według rytuału, zatwierdzonego dla Polski (*Rituale Romanum ecclesiis Poloniae adaptatum* (stat. 514, § 1 syn. wileńskiego);

c) kapłani mają wpływać na wiernych, aby wedle możliwości brali udział w pogrzebowych liturgicznych modłach, a przynajmniej przez inne modlitwy (róžaniec) nieśli w czasie pogrzebu pomoc zmarłym (stat. 155, 2 syn. lwowskiego).

Podobnie mówi synod tarnowski: „Grzebanie ciał zmarłych niech będzie otoczone pietyzmem i przepojone duchem Kościoła. Duszpasterz niech poucza wiernych o katolickim sposobie chowania ciał i o znaczeniu ceremonij pogrzebowych, niech zachęca do pobożnego udziału w pogrzebach, niech często przypomina wiernym obowiązek modlitwy za duszami zmarłymi“ (stat. 208 syn. tarnowskiego).

Dodać tu jeszcze wypada, że w obecnych czasach, jak wiadomo sporo osób, nie bacząc na charakter sakramentalny małżeństwa, przyjęło religię heretycką (np. kalwinizm), by otrzymać tzw. rozwód, przeto synod lwowski w statucie 162 przypomina, że katolicy, żyjący jawnie w związkach nieprawych, nie mogą utrzymać katolickiego pogrzebu, jeżeli przed śmiercią nie pojednali się z Bogiem i nie zgodzili się na publiczne naprawienie danego zgrorszenia.



Temu zagadnieniu Synod Plenarny poświęcił 4 uchwały, odnoszące się do osób duchownych i do świeckich. Przede wszystkim:

1) „Duchowieństwo powinno pouczać wiernych o znaczeniu i skuteczności sakramentaliów i zachęcać ich, aby z nich korzystali zgodnie z nauką Kościoła“ (u. 98).

Obszernie o tym mówi synod kielecki (stat. 193): „Używanie sakramentaliów zasługuje ze wszech miar na pochwałę; są to bowiem rzeczy święte przez Kościół ustanowione i dla wiernych zbawienne. Strzec się jednak należy pewnych nadużyć, mianowicie, gdyby wierni przypisywali błogosławieństwu skuteczność jakby fizyczną i nieomylną i gdyby sądzili, że sakramentalia posiadają skuteczność same w sobie, i że nie potrzeba odpowiedniego usposobienia u osoby, której się ich udziela. Tym więcej unikać należy wszelkiego rodzaju zabobonów, które by się mogły zakraść pod tym pretekstem.“

Trzeba również prostować błędne mniemania, które przez niektórych katolików za bezwzględną prawdę są uważane. W związku z tym stat. 451 synodu wileńskiego mówi: „*Monendae sunt puerperae nullam existere legem prohibentem eas ab ingressu in templum benedictione post partum nondum accepta.*“

„Należy szafować sakramentalia z należytą rzeczą świętym czcią i pobożnością, oraz ze ścisłym zachowaniem przepisów liturgicznych przez Kościół zatwierdzonych“ (stat. 192 synodu kieleckiego). Np. stułę podaje się niewiastom przychodzącym do wyvodu. Czasem niektórzy kapłani o tym zapominają.

2) Błogosławieństwa liturgiczne związane z pewnymi świętami i okresami roku kościelnego nie należy puszczać w niepamięć, ale owszem przypominać o nich i zachowywać (u. 99, § 1). Wchodzi tu w rachubę poświęcenia pól, domów, zwierząt, ziół, zboża, opłatków itd. „Zwyczaju przerwonego przez wojnę błogosławienia pokarmów w domach prywatnych w W. Sobotę nie należy wznowiać. Przyniesione pokarmy należy poświęcać w zakrystii, w kaplicach lub innych miejscach“ (stat. 191 synodu kieleckiego). Statut 153 synodu lubelskiego dodaje jeszcze: „*Consuetudo benedicendi agros tempore verno in posterum servanda est*“ (stat. 153, § 2).



3) Na terenie parafii jedynie duchowieństwo parafialne jest kompetentne do wszelkiego rodzaju uroczystych święceń, niezastreżonych biskupowi (u. 99, § 2).

Jeżeli chodzi o kapelanów wojskowych, którzy posiadają jurysdykcję personalną, to mogą poświęcać np. mieszkania tych wojskowych, których są proboszczami.

4) Sztandary wolno poświęcać, o ile posiadają emblematy religijne, w przeciwnym razie wymagana jest zgoda biskupa (u. 99, § 3). Podobnie ma się rzecz z pomnikami i tablicami (u. 100, § 2).

5) „Nie wolno poświęcać gmachów, instytucyj itp., jeżeli do spełnienia tego aktu zaproszeni zostali także duchowni akatolicy<sup>5)</sup>. W przypadkach wątpliwych należy się zwrócić do Biskupa“ (u. 100, § 1).

### **Odprawianie nabożeństw dodatkowych.**

Nabożeństwa dodatkowe mają na celu podnieść pobożność ludu, zbliżyć go do Boga, a przez to umożliwić zdobycie łask uczynkowych, powiększyć uświęcającą oraz wyjednać dary naturalne. Wchodzą tu w rachubę nabożeństwa majowe, czerwcowe, różańcowe, nieszpory itd.

Z uchwał 111 i 113 Synodu Plenarnego wynika, że dla dobra duchowego wiernych Episkopat przede wszystkim nakazuje popierać:

- 1) nabożeństwa do Najświętszego Serca P. Jezusa, tj.
  - a) czerwcowe,
  - b) odprawiane w pierwszy piątek miesiąca.

Z tymi nabożeństwami łączą się:

- a) Komunia św. wynagradzająca,
- b) godzina święta,
- c) poświęcenie rodzin Najświętszemu Sercu Jezusowemu.

Wszyscy duszpasterze mają usilnie się starać, by te środki uświęcenia były stosowane lub wprowadzane (np. intronizacja). Są one niezmiernie ważne, szczególnie w dobie obecnej, gdy wiele rodzin katolickich przeżywa kryzys moralny, będący reminiscencją skutków wojny światowej i prądów wywrotowych.

---

<sup>5)</sup> Czasami się to zdarza np. w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim.

Dobitnie o tym mówi synod kielecki: „Uroczyste poświęcenie rodziny Sercu Jezusowemu — to wspaniała manifestacja wiary, świadcząca, że Chrystus rządzi w rodzinie, będąca jednocześnie mocnym protestem przeciwko współczesnemu poganiu życia ludzkiego. Rodzina, która się poświęciła Sercu Jezusowemu, nie dopuści do swego domu grzechu, zgorszenia, kłótni, przekleństw, złych pism i książek, lecz będzie pod każdym względem świeciła przykładem życia chrześcijańskiego“ (stat. 124 synodu kieleckiego).

2) Dalej biskupi polecają nabożeństwa:

a) majowe,

b) różańcowe,

c) ku czci św. Józefa w miesiącu marcu.

Nabożeństwa dodatkowe wtedy wywołać potrafią należyte skutki, gdy w życiu prywatnym i rodzinnym katolicy staną na właściwym stopniu łączności z Bogiem. Dlatego też Synod bardzo poleca, aby:

a) rodzice i opiekunowie odmawiali pacierz codzienny wspólnie z dziećmi (u. 59); (zachęcać do tego w kazaniach);

b) nie zaniedbywać zwyczaju pozdrowienia chrześcijańskiego, używanego w Polsce: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. — Na wieki wieków. Amen“ (u. 112);

c) różaniec odmawiać również w gronie rodzinnym;

d) pamiętać o zwyczaju odmawiania modlitwy „Anioł Pański“ (u. 118, § 2);

c) wznowić odprawianie Drogi Krzyżowej (u. 111, § 2).

Co się tyczy nieszpórów, Synod Plenarny, pomimo istniejących różnic na terenie Polski, nie ustalił ogólnej normy postępowania. Wynika to stąd, że na niektórych terenach Rzeczypospolitej, zwyczaj zastąpił prawo pisane, co obecnie zostało usankcjonowane, stosownie do uchwały 3: „Istniejące obecnie chwalebne zwyczaje miejscowe zachowają nadal moc obowiązującą w granicach, dozwolonych przez Kodeks Prawa Kanonicznego, o ile przez uchwały niniejszego Synodu nie zostały wyraźnie uchylone“. Pewnej wszakże aluzji do tak zwanych polskich nieszpórów można dopatrzeć się w uchwale 116: „Należy dołożyć starań, aby obok chorału i polifonii rozbrzmiewał w kościołach i na procesjach śpiew w języku ojczystym, dostosowany do przepisów liturgicznych“.

Co się tyczy synodów diecezjalnych, to większość ich wyraźnie mówi, że po południu w niedziele i święta trzeba odprawiać zwyczajowe nabożeństwa. Np. synod kielecki w statucie 249 stwierdza: „Nieszpory liturgiczne mają być obowiązkowo odprawiane w tych tylko kościołach, w których odbywa się nabożeństwo chórowe, jak katedry, kolegiaty, i tam wedle dekretu sw. Kongr. Obrz. z dnia 31.I.1896, nr. 3880 muszą być śpiewane w języku liturgicznym, tj. po łacinie. W innych kościołach odprawia się zwyczajowe popołudniowe nabożeństwo“.

Synod zaś lwowski w instrukcji omawiającej porządek nabożeństw w kościołach parafialnych, nakazuje, aby w niedziele i święta duszpasterz odprawił „po południu nabożeństwo na wzór nieszporów, złożone z 5 psalmów, hymnu, kantyku i antyfony końcowej po polsku, reszta po łacinie“<sup>6)</sup>.

Dla wyczerpania zagadnień, odnoszących się do nabożeństw dodatkowych w świetle Synodu, dodać trzeba, że nabożeństwa te odbywają się zazwyczaj z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Uchwała 87: „Wystawienie Najświętszego Sakramentu w czasie Mszy św. jest dozwolone tylko w przypadkach określonych przez Kodeks Prawa Kościelnego i przepisy liturgiczne. Znosi się przeciwne zwyczaj“ — dotyczy, jak z treści wynika, Mszy świętych, a nie nabożeństw dodatkowych. Wszelkie zatem przepisy synodów diecezjalnych i rozporządzeń biskupich, odnoszące się do tej sprawy obowiązują i zmienione przez Synod Plenarny nie zostały. Wynika to również z norm prawnych, jakie ukazały się po wejściu w życie uchwał synodalnych. Np. Kuria Metropolitalna w Warszawie, wydała dnia 19 października 1938 r. zarządzenie, na mocy którego Msza św. śpiewana, a z wystawieniem Najświętszego Sakramentu może być odprawiana bez specjalnego pozwolenia Kurii we wszystkich kościołach parafialnych, filialnych, zakonnych i kaplicach jedynie w następujące dni:

- 1) w uroczystość Bożego Ciała i przez całą oktawę,
- 2) w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa,
- 3) w czasie 40-godzinnego nabożeństwa,

---

<sup>6)</sup> Por. Lwowski synod diecezjalny, 1931, str. 200. (Dod. XIII. „Porz. naboż. w kościołach paraf.“)



4) w pierwsze piątki miesiący (lub w pierwszą niedzielę, jeżeli w piątek nabożeństwa nie urząda się).

Prócz tego zainteresowani duszpasterze będą mogli otrzymać dla swego kościoła z Kurii pozwolenie na wystawienie Najświętszego Sakramentu:

a) w czasie Mszy św. śpiewanej w najważniejsze dni odpustowe (2 — 3 razy do roku),

b) na niektórych niesporach,

c) po Mszy św. w te uroczystości, w których dawniej odprawiano Mszę św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Dalej rozporządzenie zaznacza, że wystawienie Najświętszego Sakramentu może być czynione bez specjalnego pozwolenia na nabożeństwach wieczornych, majowych, czerwcowych, październikowych, poza Mszą św., na niesporach na zakończenie roku, oraz po prymarii.

Z „Porządku Nabożeństw w Archidiecezji Warszawskiej“ wynika, że wystawienie Najświętszego Sakramentu jest dozwolone: na nabożeństwie pasyjnym, na nowennie do Ducha św., na zakończenie uroczystej pierwszej Komunii św. dzieci, na miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu.

Wszystkie wystawienia uroczyste powinny być czynione w monstancji, a nie w puszce<sup>7)</sup>.

Synod Plenarny przez podanie szeregu norm, odnoszących się do pracy kościelnej duszpasterzy miejskich i wiejskich, a przez analogię i kapelanów wojskowych, pragnie, by jednolite postępowanie kapłanów wytworzyło wśród nich unionem fraternam, by zanikły wszelkie dotychczas istniejące różnice, a następnie, by katolicy świeccy wyczuli, że przez ułatwianie im spełniania obowiązków względem Boga, Kościoła usilnie dąży do ich urobienia wewnętrznego i do konsolidacji zewnętrznej na gruncie prawdziwej wiary i niezmiennej etyki katolickiej.

Jednym słowem — rezultat wprowadzenia w życie uchwał Synodu Plenarnego powinien się okazać w postaci utworzenia typu polskiego świętego kapłana, oraz w postaci katolika świeckiego — jako wzorowego syna Kościoła i obywatela Państwa Polskiego.

---

<sup>7)</sup> Por. „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie“, Nr 10/38, str. 434 nst.



## **Czynności J. E. Księdza Ordynariusza Polowego W. P.**

28.X.1938 r. W a r s z a w a. Odprawienie w katedrze metropolitalnej św. Jana żałobnej Mszy św. za zmarłych członków Polskiego Związku Kawalerów Maltańskich.

30.X. S z c z y t n i k i. Udział w uroczystości odsłonięcia pomnika ks. przeora Kordeckiego.



Duszpasterstwo wojskowe Italii.  
Spowiedź żołnierzy na pustyni w Trypolitanii.

2.XI.1938 r. W a r s z a w a. Odprawienie w Belwederze żałobnej Mszy św. za duszę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

6.XI. W a r s z a w a. Obecność na uroczystości nadania przez Uniwersytet J. P. honorowych doktoratów Panu Marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi i Panu Ministrowi Józefowi Beckowi.

8.XI. W a r s z a w a. Udział w posiedzeniu prezydium naczelnego wydziału wykonawczego Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

10.XI. W a r s z a w a. Odprawienie na Polu Mokotowskim Mszy św. polowej. Poświęcenie sztandarów artylerii.

11.XI. C i e s z y n . Obecność na Mszy św. polowej, odprawionej przez J. E. Księdza Biskupa dra Stanisława Adamskiego, ordynariusza katowickiego i administratora apostolskiego Śląska Zaolziańskiego. Obecność na defiladzie oddziałów wojskowych, odebranej przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

12.XI. W a r s z a w a . Obecność na przyjęciu wydanym przez Pana Szefa Sztabu Głównego, gen. bryg. W. Stachewicza.

13.XI. W a r s z a w a . Obecność na uroczystości nadania przez Politechnikę Warszawską honorowych doktoratów Panu Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi i Panu Ministrowi Józefowi Beckowi.

15.XI. W a r s z a w a . Obecność na akademii ku uczczeniu ś. p. O. Lagrange Z. K., urządzonej w konwiktzie księży studentów Un. J. P.

19.XI. W a r s z a w a . Odprawienie w wojskowym kościele prokatedralnym Mszy św. dla uczestników zjazdu Związku Pracowników Administracji Wojskowej.

22.XI. L w ó w . Odprawienie Mszy św. polowej. Wygłoszenie przemówienia. Poświęcenie sztandarów artylerii. Poświęcenie dzwonów do kościoła wojskowego.

24.XI. W a r s z a w a . Obecność w kaplicy biskupiej na nabożeństwie inaugurującym konferencję dekanalną księży kapelanów O. K. Nr I.

27.XI. W a r s z a w a . Odprawienie w katedrze metropolitalnej św. Jana Mszy św. dla Ligi Morskiej i Kolonialnej.

1.XII.1938 r. W a r s z a w a . Odprawienie w wojskowym kościele prokatedralnym żałobnej Mszy św. za duszę ś. p. majora Stefana Rago. Wyprowadzenie konduktu pogrzebowego.

2.XII. W a r s z a w a . Odprawienie w kaplicy Łazienkowskiej Mszy św. dla delegatów Polskiego Białego Krzyża. -- Konferencja z Panem I Wiceministrem Spraw Wojskowych, gen. bryg. Januszem Głuchowskim.

4.XII. W a r s z a w a . Odprawienie w wojskowym kościele prokatedralnym Mszy św. dla Związku Podoficerów w st. sp. Poświęcenie chorągwi.

5.XII. W a r s z a w a. Udział w posiedzeniu Komisji Prasowej Episkopatu Polskiego.

8.XII. W a r s z a w a. Wygłoszenie przemówienia na akademii mariańskiej w Domu Katolickim. — Wygłoszenie konferencji duchownej do sióstr zakonnych z Ameryki.

10.XII. W a r s z a w a. Obecność na żałobnej Mszy św., odprawionej w katedrze metropolitalnej św. Jana przez J. E. Ks. Arcybiskupa dra Stanisława Galla za duszę ś. p. ks. Józefa Teodorowicza, arcybiskupa lwowskiego obrz. orm.

11.XII. W a r s z a w a. Wygłoszenie w katedrze metropolitalnej św. Jana kazania podczas uroczystej Mszy św., odprawionej przez J. E. Ks. Arcybiskupa dra Stanisława Galla na intencję wychodźstwa polskiego. — Obecność na akademii urządzonej w Domu Katolickim przez pisarzy katolickich na rzecz polskiego wychodźstwa. — Obecność na walnym zgromadzeniu Konferencji Panów św. Wincentego à Paulo.

12.XII. W a r s z a w a. Udział w posiedzeniu Komisji Prawnej Episkopatu Polskiego.

15.XII. W a r s z a w a. Odprawienie w kościele Zbawiciela Mszy św. z powodu oficerskiej promocji XV rocznika Szkoły Podchorążych Saperów i promocji I rocznika Wyższej Szkoły Wojennej Inżynierii.

17.XII. W a r s z a w a. Odprawienie w kościele św. Krzyża Mszy św. dla uczestników Zjazdu delegatów Polskiego Czerwonego Krzyża.

---



W myśl dyrektywy J. E. Księdza Ordynariusza Polowego W. P., dział nieurzędowy „Rozkazu Wewnętrznego Biskupa Polowego W. P.”:

*„ma to być forma wypowiedzenia się tych (kapelanów wojskowych), którym własne przeżycia i przemyślenia nasunęły pewne wątpliwości do wyjaśnienia, lub też dały pewne pomysły do zrealizowania. Ma to być środek za pomocą którego, my, idący naprzód w jednym szeregu i pracujący przy jednym warsztacie, będziemy mogli pomówić ze sobą o życiowych możliwościach ulepszenia metod wspólnej pracy i udoskonalenia jej narzędzi” (Rozk. Wewn. Nr 1/36. poz. 1).*

W związku z powyższym, Redakcja oświadcza, że wszystkie prace, zamieszczone w nieurzędowym dziale „Rozkazu Wewnętrznego” mają charakter nie instrukcyjny, lecz tylko i wyłącznie dyskusyjny, z czego wynika, że autorzy tych prac są odpowiedzialni za poglądy w nich wyrażone.

Redakcja prosi o nadsyłanie materiałów w maszynopisach lub czytelnych rękopisach, sporządzonych po jednej stronie kancelaryjnego arkusza znormalizowanego formatu, w podwójnym odstępie wierszy z zachowaniem dwóch szerokich marginesów i pozostawieniem wolnego miejsca ( $\frac{1}{2}$  str.) ponad tytułem.

Pożądane są prace krótkie i zwięzłe.

Redakcja zastrzega sobie prawo czynienia wszelkich poprawek i skracania prac nadesłanych gwarantując równocześnie nienaruszenie zasadniczych myśli autora.

Prace powinny być starannie wykończone pod względem stylu i pisowni.

Wszelkie cytaty, zaczerpnięte z jakichkolwiek źródeł, powinny mieć odnośniki z dokładnym podaniem nazwiska autora i dzieła. To samo dotyczy myśli przewodniej, zaczerpniętej z dzieł drukowanych, na której opiera się opracowanie tematu. Cytaty z Pisma św., po dokładnym sprawdzeniu tekstu, muszą posiadać odnośniki z podaniem księgi, rozdziału i wiersza.

Przemówienia powinny być obliczone w wygłoszeniu na 15 minut.

Rysunki, plany, tablice i szkice załączone do prac winny być wykonane czarnym tuszem w 2-krotnym powiększeniu, — u dołu opisane (tytuł pracy, rysunku i t. p.), — wykonane w formie załączników (nie należy ich rysować w samym artykule). W pracy należy zaznaczyć miejsce, w którym rysunek ma być umieszczony.

Fotografie winny być wykonane w czarnym kolorze, na błyszczącym papierze, w formacie co najmniej  $9 \times 12$ .

Nadesłanych materiałów Redakcja nie zwraca.

---

Adres redakcji i administracji:

Warszawa, ul. Miodowa 26. Polowa Kuria Biskupia. Telefon 12-07-22  
Konto P.K.O. 30.240.

---

Za redakcją: Ks. ALEKSANDER GOGOLIŃSKI-ELSTON, kapelan W. P.

Główna Drukarnia Wojskowa. 1938 r. — Nr 7767—550

